Księga Wyjścia

Rozdział 19

**1**. Miesiąca trzeciego wyszcia Izraela z ziemie Egipskiej w tenże dzień przyszli na pustynią Synaj. **2**. Bo wyciągnąwszy z Rafidim i przyszedszy aż do puszczy Synaj, położyli się obozem na tymże miejscu i tamże rozbił Izrael namioty przeciw górze. **3**. A Mojżesz wstąpił do Boga i zawołał go JAHWE z góry, i rzekł: To powiesz domowi Jakobowemu i oznajmisz synom Izraelowym: **4**. Wyście sami widzieli, com uczynił Egipcjanom i jakom was nosił na skrzydłach orłowych, i wziął sobie. **5**. Jeśli słuchać będziecie głosu mego i strzec umowy mojej, będziecie mi własnością ze wszech narodów: abowiem moja jest wszytka ziemia. **6**. A wy będziecie mi królestwem kapłańskim i narodem świętym. Te są słowa, które mówić będziesz do synów Izraelowych. **7**. Przyszedł Mojżesz i zezwawszy starsze ludu przełożył im wszytki słowa, które JAHWE rozkazał. **8**. I odpowiedział wszytek lud pospołu: Wszytko, co JAHWE rzekł, uczynimy. A gdy odniósł Mojżesz słowa ludu do JAHWE, **9**. rzekł mu JAHWE: Już teraz przydę do ciebie we mgle obłoku, aby mię słyszał lud mówiącego do ciebie a wierzył ci na wieki. Odniósł tedy Mojżesz słowa ludu do JAHWE. **10**. Który mu rzekł: Idź do ludu a poświęć je dzisiaj i jutro i niech wypiorą szaty swoje. **11**. A niech będą gotowi na dzień trzeci: trzeciego dnia bowiem znidzie JAHWE przed wszytkim ludem na górę Synaj. **12**. I zamierzysz granicę ludowi wokoło, i powiesz im: Strzeżcie się, abyście nie wstępowali na górę ani się dotykali granic jej. Wszelki, kto by się dotknął góry, śmiercią umrze. **13**. Ręka się go nie tknie, ale kamieńmi zabit będzie abo strzałami ustrzelan; bądź bydle będzie, bądź człowiek, nie będzie żył. Gdy trąba brzmieć pocznie, tedy niech wstąpią na górę. **14**. I zstąpił Mojżesz z góry do ludu i poświęcił ji. A gdy wyprali szaty swe, **15**. rzekł do nich: Bądźcie gotowi na dzień trzeci a nie przystępujcie do żon waszych. **16**. I już był przyszedł trzeci dzień a zaranie zaświtło: alić oto poczęły być słyszane gromy i łyskać się błyskawice, a obłok barzo gęsty okrywać górę, a brzmienie trąby im dalej, tym więcej się rozlegało. I zlękł się lud, który był w obozie. **17**. A gdy je wywiódł Mojżesz na zabieżenie Bogu z miejsca obozu, stanęli pod samą górą. **18**. A wszytka góra Synaj kurzyła się, przeto iż był JAHWE zstąpił na nię w ogniu i występował dym z niej jako z pieca: a wszytka góra była straszliwa. **19**. A głos trąby z lekka się barziej rozlegał i dłużej się rozwłóczył. Mojżesz mówił, a Bóg mu odpowiadał. **20**. I zstąpił JAHWE na górę Synaj na sam wierzch góry, i wezwał Mojżesza na wierzch jej. Tam, gdy wstąpił, **21**. rzekł do niego: Zstąp a oświadcz ludowi, by snadź nie chciał przestąpić granic chcąc widzieć JAHWE i nie zginęło z nich barzo wielkie mnóstwo. **22**. Kapłani też, którzy przystępują do JAHWE, niech się poświęcą, żeby ich nie pobił. **23**. I rzekł Mojżesz do JAHWE: Nie będzie mógł lud wstąpić na górę Synaj. Tyś się bowiem oświadczył i rozkazał, mówiąc: Załóż granice około góry i poświęć ją. **24**. Któremu JAHWE rzekł: Idź, zstąp, a wstąpisz ty i Aaron z tobą. Lecz kapłani i lud niech nie przestępują granic ani wstępują do JAHWE, by ich snadź nie pobił. **25**. I zstąpił Mojżesz do ludu, i wszytko im powiedział.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.